

RENATA PUTZLACHER ■ TOMÁŠ KOČKO ■ BOGDAN KOKOTEK

ONDŘASZEK

Pan fysej Góry



TĚŠÍNSKÉ DIVADLO



SCENA POLSKA

Dyrektor TD **Karol Suszka**
Kierownik artystyczny SP **Bogdan Kokotek**
Kierownik literacki SP **Joanna Wania**

RENATA PUTZLACHER – TOMÁŠ KOČKO – BOGDAN KOKOTEK

Ondraszek

Pan Łysej Góry

Scenariusz i opieka literacka

RENATA PUTZLACHER

Współpraca nad scenariuszem

TOMÁŠ KOČKO, BOGDAN KOKOTEK

Teksty piosenek

LADISLAV NEZDAŘIL, TOMÁŠ KOČKO, RENATA PUTZLACHER

Przekłady piosenek

RENATA PUTZLACHER

Reżyseria i scenografia **BOGDAN KOKOTEK**

Kostiumy

EVA KOTKOVÁ

Muzyka, nagrania, korepetycje i kierownictwo muzyczne

TOMÁŠ KOČKO

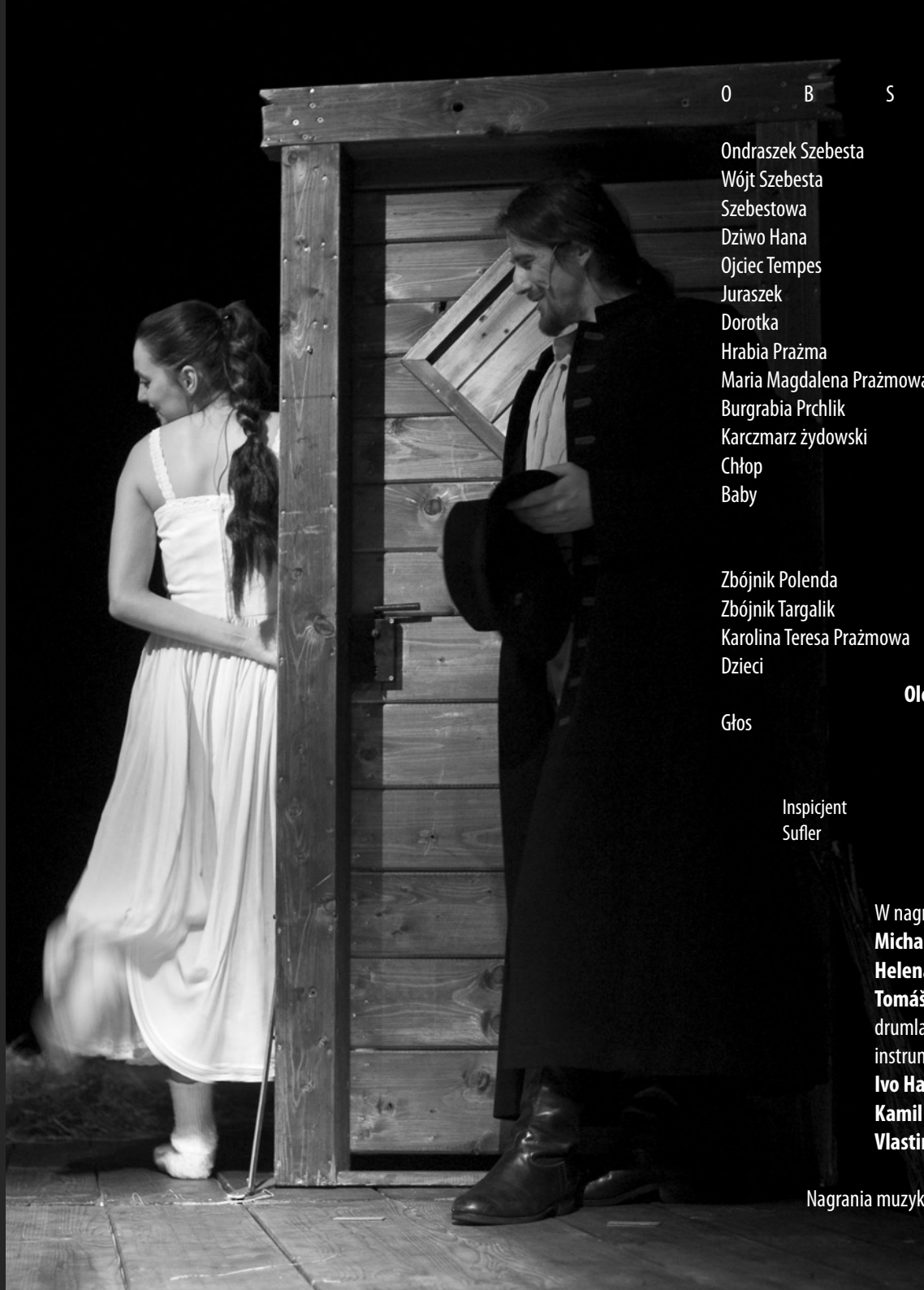
Choreografia

MARTIN KRAJŇÁK

Spektakl zrealizowano przy wsparciu finansowym
Ministerstwa Kultury RC

54. sezon Sceny Polskiej TD

Prapremiera polska dnia 2 kwietnia 2005 roku
z okazji 290. rocznicy śmierci Ondraszka



O B S A D A :

Ondraszek Szebesta
Wójt Szebesta
Szebestowa
Dziwo Hana
Ojciec Tempes
Juraszek
Dorotka
Hrabia Prażma
Maria Magdalena Prażmowa
Burgrabia Prchlik
Karczmarz żydowski
Chłop
Baby

Zbójnik Polenda
Zbójnik Targalik
Karolina Teresa Prażmowa
Dzieci

Głos

Inspicjent
Sufler

Tomasz Kłaptocz (gośc.)
Karol Suszka
Anna Paprzyca
Małgorzata Pikus
Ryszard Malinowski
Dariusz Waraksa
Katarzyna Małolepsza
Klaudiusz Szymiczek
Lidia Chrzanówna
Mariusz Osmelak
Ryszard Pochroń
Janusz Kaczmarski
Halina Paseková
Barbara Szotek-Stonawski
Katarzyna Wojczyk
Janusz Kaczmarski
Jakub Tomoszek (gośc.)
Iwona Bajger
Natalka Bajger, Łucja Pochroń,
Oleńka Wania, Kasia i Jurek Stonawscy
Witold Rybicki

Anna Szołtys
Iwona Bajger

W nagraniach udział wzięli:
Michaela Lipárová cymbały
Helena Macháčková flet prosty
Tomáš Kočko gitara, mandolina,
drumla, piszczałka postna,
instrumenty perkusyjne, syntezator
Ivo Halkoci skrzypce, altówka
Kamil Tománek kontrabas
Vlastimil Bjaček gajdy

Nagrania muzyki – studio Těšínského divadla

ONDRASZEK

czyli „ciosane w drewnie”

Scena Polska w swej ponad pięćdziesięcioletniej historii zasłynęła z realizacji spektakli, poświęconych problematyce zbrojnictwa karpackiego – „Janosik czyli Na szkło malowane” (1976), „Karpaccy górale” (1981), „Gorący ziemniak, czyli przypowieść o Janosiku” (1987), „Ballada dla bandyty” (2003). Najnowszy spektakl Sceny Polskiej „Ondraszek – Pan Łysej Góry” został napisany z potrzeby serca trójki realizatorów, wywodzących się z terenu dawnego Śląska Cieszyńskiego (poetka i scenarzystka Renata Putzlacher, reżyser Bogdan Kokotek i muzyk Tomáš Kočko), a następnie zrealizowany we współpracy z artystami spoza naszego regionu (czeska autorka projektów kostiumów Eva Kotková i słowacki choreograf Martin Krajňák).



Realizatorzy – Tomáš Kočko, Renata Putzlacher i Bogdan Kokotek – pod tablicą pamiątkową w Janowicach.

Postanowiliśmy przedstawić własną wersję historii śląskiego zbrojnika, który od trzystu lat inspiruje pisarzy, kompozytorów i malarzy. Nasz „Ondraszek” nie jest sztuką historyczną; to nasza wspólna, oparta na dyskusjach i przemyśleniach wizja tamtej epoki. Tworząc ją korzystaliśmy z dotychczasowych podań i legend o słynnym zbrojniku śląskim, z osobistych dociekań (zwiedziliśmy bowiem wszystkie miejsca, związane z naszym bohaterem i dotarliśmy do materiałów źródłowych), a także z najnowszych badań naukowych dotyczących problematyki zbrojnictwa w Karpatach. Można powiedzieć, że jest to wypowiedź generacyjna polskich, czeskich i słowackich realizatorów na temat bohatera wywodzącego się ze skomplikowanego pod względem narodowościowym i wyznaniowym regionu.

Każda epoka w inny sposób interpretuje historię, każdy ustrój inaczej przedstawia wersję minionych wydarzeń. Również każdy z nas ma własne wyobrażenie na temat historii Ondraszka, ukształtowane na podstawie lektur lub zasłyszanych opowieści. Impulsem, który kazał mi się zmierzyć z tym tematem była płyta „Do kamene tesané aneb Ondráš”. Nagrał ją w 2000 roku Tomáš Kočko zainspirowany poezją Ladislava Nezdařila pochodzącego z Rožnowa. Jego krystalicznie czyste wiersze, pisane w dialekcie wałaskim, w połączeniu z przepiękną muzyką Tomasza stały się osnową naszego spektaklu. Najpierw musiałam się zmierzyć z tą poezją jako tłumaczka i co ciekawe – po raz pierwszy zaczęłam pisać teksty w naszej gwarze, jakby muzyka sama podpowiadała mi, które piosenki należy tłumaczyć na język polski, a którym będzie bardziej „do twarzy” w wersji gwarowej. Pisząc „Ondraszka – Pana Łysej Góry” starałam się również dotrzeć do polskich i czeskich opracowań tego tematu.



Kościół Mariacki we Frydku, w którym znajduje się cudowny posąg Najśw. Panny Marii Frydeckiej.

Można powiedzieć, że nie tylko każda epoka, ale także każdy naród (istnieją też niemieckie utwory o śląskim zbrojniku) ma swojego Ondraszka. W najwcześniejszych utworach o nim pojawiają się na przykład postaci Colombiny, tureckiego księcia, dobrotliwego cesarza, romantycznie zakochanej hrabiny Prażmowej. Kiedy zaczęły dochodzić do głosu wątki narodowowyzwoleńcze, Polacy, Czesi i Niemcy zaczęli przyswajać sobie Ondraszka i szukać dowodów na to, że był on takiej a nie innej narodowości. A przecież urodził on się w XVII wieku, kiedy tych kwestii jeszcze nie rozważano w taki sposób jak w wieku XIX i w czasach współczesnych. W niektórych utworach Ondraszek jest głęboko wierzącym katolikiem, którego wodzą na pokuszenie moce piekielne i heretycy różnej maści. W innych jest zatwardziałym poganinem, zwalczającym na dodatek znienawidzonych Żydów. W literaturze mieszczańskiej śląski zbrojnik zna dworskie obyczaje i jest oddanym sługą hrabiego Prażmy, który jest dobrym panem, tylko nie zauważa, że jego okrutni urzędnicy gnębią

poddany lud. Dla proletariatu wszystkich krajów Ondraszek stał się z kolei wyrazicielem walki ciemnych chłopów z wyzyskiwaczami. Natomiast po drugiej wojnie światowej jeden z autorów opatrzył swoją sztukę o Ondraszku ciekawą dedykacją: „pamięci Czechosłowackich i radzieckich partyzantów, walczących w Beskidach za wolność naszą i waszą”.

Pisząc spektakl oparty na źródłach historycznych musiałam wziąć pod uwagę fakty, widniejące w dawnych dokumentach albo te, które znamy dzięki tradycji literackiej. Pierwszym problemem było nazwisko naszego zbrojnika. W starych dokumentach widniało albo sformułowanie Ondra fogt. Janow. albo Ondřej fojt Janovský albo Andreas Schebesta aus Janovitz. Nazwisko Szebesta przyjęło się jednak w tradycji literackiej i my do niej nawiązaliśmy. Historycy twierdzą z kolei, że w XVII wieku wójtami w Janowicach byli Fucimanowie (albo Fuczimanowie). To nazwisko nosił również domniemany kuzyn Ondraszka, Jura Fuciman z Malenowic, nazywany niekiedy Jurą Juraszkim. Podobne nieścisłości związane są z imionami innych bohaterów – obu żon hrabiego Prażmy, ukochanej Ondraszka Dorotki, członków zbrojnickiej drużyny. Kiedy nie były pewne źródła historyczne, opieraliśmy się na faktach najczęściej powtarzanych w tradycji ustnej lub literaturze. Język naszej sztuki nie jest historyczny ani współczesny – postaviliśmy na pewną umowność – wykształceni bohaterowie mówią językiem literackim, a chłopci gwarą.

Dyskutując o Ondraszku braliśmy również pod uwagę poprzednie realizacje spektakli o tematyce zbrojnickiej. Wszystkie mają wspólne rysy – nieprzeciętny bohater, magiczne moce, zdrada lub jego męczeńska śmierć, legenda pośmiertna. Nie chcieliśmy, żeby nasz spektakl był rewią ładnych piosenek albo prezentacją urokliwych obrazków i wesołych przygód Ondraszka, zapamiętanych z dziecięcych lektur. Zastanawialiśmy się, dlaczego ta tak bardzo doświadczona przez historię ziemia nie wydała dotąd innego bohatera, choć byli nimi, zwłaszcza w minionym stuleciu, najczęściej kojarzeni ze Śląskiem górnicy i hutnicy. Dziś mogą Polacy i Czesi, Ślązacy i Morawianie zgodnie odpowie-

dzieć, że na pewno bohaterem, który rozślawił nasz region, jest Ondraszek. Z naszych osobistych dociekań jednak wynika, że nie umiemy się naszym bohaterem pochwalić – ani przed kolejnymi generacjami ani przed przyjezdnymi. Jego imię widnieje na szyldach hoteli i restauracji oraz w jadłospisach, gorzej jest jednak z podtrzymywaniem tradycji. Prawie nikt już

w trakcie realizacji „Ondraszka” o jego epoce sami sięgaliśmy do własnych korzeni, każdego z nas bowiem inaczej wyrzeźbiły okoliczności, w zależności od tego, jakie decyzje podejmowali kiedyś nasi przodkowie, a także od tego, czy sami świadomie nawiązujemy do przekazywanej nam z pokolenia na pokolenie tradycji. Na pewno nie były to przemyślenia z gatunku „łatwych



Łysa Góra (najwyższy szczyt w Beskidach) dawniej należała do janowickich wójtów, stąd Ondraszek – syn jednego z nich – nazywany był panem Łysej Góry.

nie pamięta, kiedy właściwie historyczny Ondraszek żył. Urodził się po wojnie trzydziestoletniej i żył w czasach baroku, kontrreformacji. To nie były łatwe czasy, zwłaszcza na Śląsku, gdzie trzeba było się bez przerwy opowiadać, po której stronie barykady się stoi. Kościół katolicki walczył wówczas na dwu frontach – z ekspansją turecką i z protestantyzmem. Nasz Ondraszek jest synem ewangelika i katoliczki, jest nieprzeciętną jednostką, która szuka swojego miejsca na ziemi. To bardzo współczesny bohater, a niepewne czasy, w których przyszło mu żyć, w pewnym sensie przypominają czasy obecne. Dyskutując

i przyjemnych” i dlatego też z perspektywy rocznych przygotowań i dwu miesięcy realizacji wydaje mi się, że nasza historia nie jest „malowana na szkło”, ale raczej „ciosana w drewnie”.

RENATA PUTZLACHER







Materiały źródłowe:

Zdzisław Piasecki: Byli chłopcy, byli... Zbójnictwo karpackie, 1973
Andrzej Jazowski, Imię Janosika... Zbójnictwo karpackie, 2002
Jan Rusnok: Ondraszek i inni zbójnicy, Kalendarz beskidzki 1980
Jerzy Pośpiech: Zwyczaje i obrzędy doroczne na Śląsku, 1987
Płyniesz Olzo... Zarys kultury duchowej ludu cieszyńskiego, pod red. Daniela Kadłubca, 1970
Idzi Panic: Poczet Piastów i Piastówien cieszyńskich, 2003
Norman Davies: Boże igrzysko, 2000
Alois Sivek, Ondráš z Janovic, 1958
Alois Sivek: Zbojnik Ondráš a ondrášovská tradice v slovesnosti slezské oblasti, 1959
Jiřina a Jaromír Poláškoví: Pověsti a legendy Moravy a Slezska, 2000
František Sláma: Pán Lysé Hory, 1890
Čeněk Ostravický: Píseň o Ondrášovi, 1906
Vladimír Vondra: Zbojnická balada, 1956

W spektaklu wykorzystano fragmenty „Przednówka” (1937) Pawła Kubisza.

Kierownik działu organizacji widowni **Dagmar Pavlíková**

Kierownicy pracowni:

elektryczno-akustycznej **Vladimír Rybář** // ślusarsko-modelarskiej **Soňa Navrátilová**
krawieckiej **Marie Urbanecová** // perukarskiej **Eva Radová** // rekwizytorskiej **Józef Kurek**
kierownik techniczny **Antonín Benek** // brygadier sceny **Pavel Paseka** // światło **Jaroslav Odrobina**
dźwięk **Józef Słowik**, **Josef Mikulášek** // garderobiana **Silvie Urbanecová**
rekwizyty **Helena Boháčová** // montażyści dekoracji **Stanisław Kupczak**, **Daromír Bonev**

redakcja **Renata Putzlacher**, **Joanna Wania**

projekt okładki **Ladislav Szpyrc**

zdjęcia **Wiesław Przeczek**

opracowanie graficzne i skład **Marian Siedlaczek**

druk **PROprint**, s.r.o. Český Těšín

Prawa autorskie dotyczące wystawienia tego spektaklu reprezentuje agencja DILIA, ul. Krátkého 1, Praha.

Těšínské divadlo. Ostravská 67. 737 35 Český Těšín

tel.: 558 74 60 22-23, fax: 558 71 33 72, e-mail: info@tdivadlo.cz, www.tdivadlo.cz

cena 15 Kč

Realizatorzy „Ondraszka” postanowili stworzyć z potrzeby serca również witrynę internetową poświęconą naszemu bohaterowi – www.tdivadlo.cz/ondraszek. Zawdzięczamy ją wspaniałomyślności webmastera Roberta Wałaskiego, właściciela firmy **interwal.net**, który jest również autorem stron poświęconych spektaklowi „Cieszyńskie nebe” – www.tdivadlo.cz/tn_



interwal.net

opracowanie stron www
realizacja projektów internetowych
rejestracja domen
webhosting

603 368 576 info@interwal.net www.interwal.net

ONDRAŠZEK i zbójnictwo karpackie

Historyczny Ondraszek (Ondra Šebesta), syn janowickiego wójta Andrzeja Szebesty, urodził się 13 listopada 1680 roku. Niektórzy badacze uważają, że nazywał się Fuciman, inni twierdzą, że to nazwisko nosił jego zabójca, Juraszek, który miał go zabić obuszkami w świadnowskiej karczmie dnia 1 kwietnia 1715 roku. Nietrudno policzyć, że w dniu prapremiery naszego spektaklu minie 290 lat od tamtego potwierdzonego przez historyków wydarzenia. Warto jeszcze przypomnieć inne fakty historyczne, które przypadły na czas życia naszego bohatera: zwycięstwo Jana III Sobieskiego nad Turkami pod Wiedniem w 1683 roku, najazd węgierskich kuruców na Śląsk w 1711 roku i prawdopodobny udział Ondraszka Szebesty w ich napadach, rok 1713, który był nazywany rokiem Gniewu Bożego (sroga zima, wichury, mór, kometa na niebie, egzekucja Janosika). Kościół katolicki w XVII wieku walczył wówczas na dwu frontach – z ekspansją turecką i z protestantyzmem. Walka z innowiercami prowadzona była za pomocą oręża zbrojnego, na którego czele stał cesarz oraz przy pomocy środków pokojowych, a więc ofensywy ideologicznej zakonów jezuitów.

Wiek XVII, na który przypada „złoty okres zbójnictwa” w Karpatach, był okresem panoszącej się nietolerancji, ksenofobii i zbrojnego narzucania swoich racji w myśl zasady „Cuius regio, eius religio” – Czyje państwo, tego również religia. W świetle protokołu sądowego Janosik nie był zwykłym rabusem, ale jako dawny kuruc – uczestnik powstania Franciszka Rakoczego II – był sądzony w pierwszym rzędzie za innowierstwo i należenie do antyaustriackiego ruchu. Rakoczy otoczył bowiem szczególną opieką prześladowanych przez reakcję katolicką protestantów i prawosławnych, przez co pozyskał dla powstania nie tylko Węgrów, ale także Słowaków (tzw. Rusini Zakarpaccy), Rumunów,

chłopów Zachodniej Ukrainy i Małopolski, a nawet Niemców, zwłaszcza spiskich. Klęska powstania Rakoczego, z którym naród wiązał tak ogromne nadzieje, wywarła wielki wstrząs na psychice jego zwolenników i stała się źródłem natchnienia dla wielu artystów, również ludowych. Lud z całą pewnością nie pasowałby bandyty na swego bohatera narodowego, choć obok omawianego ruchu równocześnie krzewiło się oczywiście pospolite rozbójnictwo i złodziejstwo.

Historyczny Ondraszek, syn bogatego sołtysa, nie miał powodów (podobnie jak Janosik), by pójść na zbój z racji złych warunków materialnych. Współcześni historycy twierdzą też, że nie śniło mu się nawet zabiegać wokół sprawy uciśnionego ludu śląskiego, a tym bardziej marzyć o wodzostwie w zakrojonym na szeroką skalę powstaniu chłopów góralskich. Zapewne był z tych samych powodów co Janosik uczestnikiem powstania kuruców lub stał się hetmanem jego niedobitków. Najwidoczniej nie pogodził się z kapitulacją powstania i walczył dalej, przez co sprawiał nie lada kłopot austriackim władzom, które długo nie mogły sobie z nim poradzić. Czasy Ondraszka to okres kontrreformacji, kiedy po zakończeniu wojny trzydziestoletniej nadal toczyła się na Śląsku i w sąsiednich regionach wojna domowa. Katolicy, którzy znów odzyskali władzę na tym terytorium, napadali na innowierców, dokonując rabowania i plądrowania ich domów, co było tolerowane przez władze publiczne. Niektóre wyprawy zbójników miały więc charakter odwetowy i były odpowiedzią na napady ze strony drugiej. Niewielkie oddziały powstańcze były czasem jedyną skuteczną bronią uciemzonego ludu, bardzo dokuczliwą dla swawolnych i bezdusznych świeckich i duchownych feudałów, gdyż trzymały ich w ciągłym postrachu. Ten aspekt był dotychczas pomijany w opracowaniach dotyczących genezy zbójnictwa



Obraz olejny „Juraszek nad zwłokami Ondraszka” (autor nieznany) ze zbiorów Muzeum Příbor. Podobny obraz można obejrzeć w Muzeum Śląska Cieszyńskiego w Cieszynie.

w Karpatach. Natomiast nagminnie lansowana była teza (zwłaszcza od lat pięćdziesiątych, kiedy zaczęła obowiązywać teoria marksistowskich badań), że zbójnictwo było produktem panujących stosunków feudalnych, pańszczyzny, z którą górale nie chcieli się pogodzić. Nadmiernie wyeksponowano i rozbudowano pierwiastek społeczny, będący zjawiskiem pochodnym każdego zniewolonego narodu, ale nie najistotniejszym.

Na terenie Karpat występowało wówczas większe zagęszczenie dysydentów oraz wyznawców prawosławia. Góry mogły służyć pomocą niewielkim grupom ukrywających się powstańców, ale i to nie na długo. Na obszarze Karpat w tzw. „złotym okresie zbójnictwa” nie było żadnych granic politycznych, w wiekach XVII i XVIII można najwyżej mówić o obszarach kontrolowanych przez Rzeczpospolitą i obszarach kontrolowanych przez Cesarstwo, które z uwagi na zagrożenie tureckie nie mogło samo skutecznie

walczyć z mnożącymi się innowiercami na północno-wschodnich obrzeżach Korony. W omawianym okresie sprawy etniczne (zdaniem wybitnego historyka Normana Daviesa) nie odgrywały większej roli, nie ma też narodu i państwa Węgierskiego, Słowackiego, Ukraińskiego – są tylko Cesarstwo, Rzeczpospolita i księżęta Siedmiogrodu. W XVII wieku pojawiają się pewne symptomy świadomości narodowej, jednak grupy etniczne konkretyzują się w wieku XIX, a obecne granice polityczne w Karpatach zostały ustalone dopiero po I i II wojnie światowej. Doszukiwanie się więc w kompaniach zbójnickich na podstawie dzisiejszych granic członków różnej narodowości nie za bardzo pokrywa się z prawdą historyczną. Wszyscy badacze problematyki karpackiej zgodnie też stwierdzają, że górale, żyjących dzisiaj na tych terenach łączy zdumiewająca jedność pod względem gwarowym, ubioru, stylu w budownictwie i wątków w muzyce i literaturze ludowej. Innymi słowy – od Bramy Morawskiej po Pokucie rozbrzmiewa jedna pieśń, która nie mogłaby się narodzić w przypadku istnienia w Karpatach starych granic politycznych. I dodajmy, że nie tylko powstańcy grasowali po całej Góralczyźnie, lecz i imigranci z południa zwani Wołochami osiedlali się po północno-wschodniej stronie Karpat.

W okresie kontrreformacji toczyły się w Beskidach, Tatrach i na dzisiejszej zachodniej Ukrainie walki na tle religijnym i społeczno-politycznym. Na przestrzeni wieków narodziło się wiele dziwacznych i nieprawdziwych opinii dotyczących tego okresu i interesującej nas tematyki zbójnictwa. Niejednokrotnie służyły one zakamuflowaniu prawdziwej historii narodów, niewygodnej dla prywatnych interesów wpływowych koterii politycznych. Ostatnio oprócz uczonych czeskich i polskich również Watykan zajął się badaniem interesującego nas okresu historii, a papież Jan Paweł II przyznał, że Kościół katolicki w czasie reformacji i kontrreformacji popełnił błędy i że wiek XXI powinien być wiekiem prawdy i odkłamania. Wygląda jednak na to, że do ujawnienia całej prawdy o mrocznych okresach ubiegłego tysiąclecia jest jeszcze bardzo daleko.



GAZETA
POLAKÓW
W REPUBLICE
CZEŚKIEJ

głos
L U D U

„GŁOS LUDU” DO KAŻDEJ
POLSKIEJ RODZINY
INFORMACJE, PUBLICYSTYKA,
OGŁOSZENIA, SPORT.

INFORMACJE O PRENUMERACIE:

KANCELARIA KONGRESU POLAKÓW W CZ. CIESZYNIE, TEL. 558 711 453

REDAKCJA „GL” W CZ. CIESZYNIE, TEL. 558 731 766, E-MAIL: SEKRETARIAT@GLOSLUDU.CZ

KLUB POLSKIEJ PRASY I KSIĄŻKI

KSIEGARNIA

Danuta Wirth

ul. Czapka 7 ~ 737 01 Czeski Cieszyn

Godziny otwarcia:

Po-Pt 9.00-12.00 13.00-17.00

w soboty księgarnia nieczynna

ZAPRASZAMY

tel.: 558 740226

ksiegarnia@polonica.cz

Dr Irena Eris

Szanowne Panie, Szanowni Panowie,

Mam przyjemność poinformować Państwa, że na rynku czeskim są już dostępne świetne kosmetyki firmy **Dr Irena Eris** z serii **Lirene Dermoprogram, Forte, Frotissimo** włącznie z unikatową serią produktów z folacyną (witaminą B9). Jako jedyny polski producent i jeden z niewielu na świecie ma własne Centrum badawcze Dr Irena Eris, w którym przeprowadza własne badania. Więcej informacji znajdziecie Państwo na stronach www.eris.pl lub www.lirene.pl.

Prowadzimy również sprzedaż wysyłkową.

Dane firmy:

Dystrybutor Firmy Dr Irena Eris

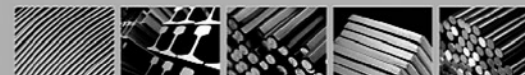
INTERGOS - CZ, s.r.o.

Na Najmanske 44/3 • 710 00 Slezská Ostrava

Tel./Fax. 596 241 157 • e-mail: kosmetika@intergos.cz



TŘINECKÉ ŽELEZÁRNY



PARTNER TĚŠÍNSKÉHO DIVADLA

TŘINECKÉ ŽELEZÁRNY, A.S., PRŮMYSLOVÁ 1000, 739 70, TŘINEC
TEL.: 558 531 111, FAX: 558 331 831, WWW.TRZ.CZ

Vážené dámy a pánové,

dovoluji si Vás pozvat do rozšířené prodejny květin na ulici Bezručově
a prodejny květin U mlýna na ulici Ostravské.

V obou prodejnách květin Vám kromě tradiční vazby květin nabízíme:

Fa ACORD

✿ vazby květin z tropických a subtropických rostlin ✿

✿ vazbu exkluzivních kytic ✿ smuteční vazbu ✿

✿ vazbu satebních kytic dle připravených katalogů ✿

✿ doručování květin po celé ČR ✿

Děkujeme za dosavadní přízeň a těšíme se na další Vaše návštěvy

– jménem celého kolektivu Silvie Petrášová

Tel. 558 711 099



